

ALICJA PIOTROWSKA



HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-7619-1585

ALICJA.PIOTROWSKA@UNI.LODZ.PL

Uniwersytet Łódzki

Wydział Filozoficzno-Historyczny

Zakład Antropologii Kulturowej

Wyobrażanie krajobrazu po przemyśle w gminie Kleszczów – szkic antropologiczny o pewnej dziurze

Imagining the post-industrial landscape
in the municipality of Kleszczów – an anthropological
sketch about a certain hole

Streszczenie: Teren gminy Kleszczów stanowi przedmiot badań etnograficznych od lat 60. XX w. To wtedy, przed radykalną transformacją krajobrazu (odkryciem i eksploatacją węgla brunatnego), łódzcy etnografowie podjęli próbę zbadania tego obszaru. Po 60 latach wróciliśmy w teren z podobnym zamiarem uchwycenia w etnograficznej soczewce lokalnych realiów przed kolejną zmianą, tym razem związaną z planem wygaszenia kopalni. Artykuł ten ma na celu przede wszystkim przedstawienie sposobu, w jaki mieszkańcy wyobrażają sobie przyszłość miejsca, w którym żyją, w związku z nadchodzącą zmianą – przekształceniem „Wielkiej Dziury” w sztuczny zbiornik wodny i nadaniem temu obszarowi charakteru turystycznego.

Słowa kluczowe: gmina Kleszczów, krajobraz, przestrzeń poprzemysłowa, badania etnograficzne

Summary: The area of the Kleszczów municipality has been the subject of ethnographic research since the 1960s. Ethnographers from Łódź attempted to research this area before the radical transformation of the landscape (discovery and exploitation of lignite). After 60 years, we returned to the field with a similar intention to capture through an ethnographic lens the moment before another change, this time related to the plan to close the



mine. This article is primarily intended to present how residents imagine the future of the place where they live in connection with the upcoming change – the transformation of the „Big Hole” into an artificial water reservoir and giving this area a tourist character.

Keywords: Kleszczów municipality, landscape, post-industrial space, ethnographic research

Gmina Kleszczów¹ (pow. bełchatowski, woj. łódzkie) w dyskursie publicznym kojarzy się przede wszystkim z „najbogatszą gminą w Polsce” i „polskim Kuwejtem”². Inwestycje w infrastrukturę, dofinansowania dla mieszkańców do rozwiązań energetycznych, nowoczesny kompleks sportowo-rekreacyjny Solpark, dofinansowania do opieki medycznej, stypendia dla uczniów – to tylko niektóre z projektów, z których korzystają mieszkańcy tej gminy. Związane jest to oczywiście z umiejscowieniem na jej terenie największej w Europie odkrywki węgla brunatnego. W związku z tym wskaźnik dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy w 2022 r. w Kleszczowie był najwyższy w Polsce – 29 704,36 zł. Najbiedniejszą w Polsce była gmina Potok Górny (woj. lubelskie) ze wskaźnikiem 523,72 zł. Średnia krajowa: 2 122,33 zł³. Jednak plan deindustrializacji – zakończenie wydobycia węgla w latach 30. XXI w. – zmieni teren obecnej kopalni oraz elektrowni i zdecydowanie wpłynie na przekształcenie charakteru tego miejsca.

- 1 Pierwsza w piśmiennictwie polskim wzmianka o Kleszczowie pojawiła się w wieku XV – w księdze *Liber Beneficiorum Jana Łaskiego*. Była to wieś należąca do dóbr diecezji gnieźnieńskiej. Obok samego Kleszczowa zostały wymienione kolejne trzy wsie z obszaru dzisiejszej gminy Kleszczów: Łuszczanowice, Żłobnica (istniejące współcześnie) oraz Kuców (wieś nie istnieje; znajdowała się na terenie kopalni węgla brunatnego). Ale osadnictwo na tym terenie jest zakorzenione w czasach neolitu i kultury przeworskiej, co potwierdzają badania archeologiczne. Zob.: J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezy gnieźnieńskiej*, t. 2, Gniezno 1881; A. Krzyszkowski, *Osadnictwo neolityczne na stanowisku w Kucowie, gm. Kleszczów, woj. Piotrków Trybunalski*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 1991–1992 [1995], nr 37–38, s. 25–63; H. Machajewski, *Osada ludności kultury przeworskiej na stanowisku 1 w Kucowie, gm. Kleszczów, woj. Piotrków Trybunalski*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 1991–1992 [1995], nr 37–38, s. 65–139.
- 2 „Wycieczka do Włoch za półdarmo? Proszę bardzo. Darmowe wizyty na basenie? Nie ma problemu. Naukowe stypendia nawet dla średniaków? Też są. Tak się żyje w Kleszczowie, najbogatszej gminie w kraju, zwanej często «polskim Kuwejtem». Ten arabski kwitnie dzięki ropie, ten polski – dzięki złożom węgla brunatnego. Tyle że niedługo ich zabraknie”. B. Żurawicz, *Z „polskiego Kuwejtu” jeżdżą do Hiszpanii za 300 zł* [dostęp: 7 stycznia 2024]. Dostępny w internecie: <https://archiwum.tvn24.pl/magazyn-tvn24/25/tvn24.pl/magazyn-tvn24/z-polskiego-kuwejtu-jezdza-do-hiszpanii-za-300-zl%2C25%2C588.html>
- 3 Ministerstwo Finansów, *Wskaźniki dochodów podatkowych gmin, powiatów i województw na 2022 r.* [dostęp: 7 stycznia 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.gov.pl/web/finanse/wskazniki-dochodow-podatkowych-gmin-powiatow-i-wojewodztw-na-2022-r>

Co myślą o tym fakcie i jak wyobrażają sobie tę zmianę mieszkańcy? W niniejszym artykule spróbuję przedstawić lokalne supozycje odnoszące się do przyszłości gminy Kleszczów, skupiając się przede wszystkim na obszarze związanym z zagospodarowaniem tzw. „Wielkiej Dziury”⁴ – wykopu, który powstał w efekcie odkrywki węgla brunatnego. Podstawę refleksji stanowi materiał terenowy z badań etnograficznych przeprowadzonych w 2023 r. na terenie gminy Kleszczów. Przed prezentacją i interpretacją materiału źródłowego, krótko przedstawiam kontekst badań i charakterystykę terenu.

Do lat 60. XX w. teren dzisiejszej gminy miał charakter przede wszystkim rolniczy, ze słabej klasy glebami, co charakterystyczne jest nie tylko dla samej gminy, ale również dla całego rejonu bełchatowskiego⁵. Przełożyło się to na skromne zagospodarowanie przestrzenne, przewagę małych gospodarstw oraz – dla mieszkańców – konieczność pracy poza rolnictwem.

W 1960 r. na terenie Łękińska odkryto pokłady węgla brunatnego (ponad 2 mld ton), zalegające na trzech polach: Bełchatów, Szczerców i Kamieńsk. Zasoby te przyczyniły się do powstania w latach 70. XX w. aktualnie największej w Europie kopalni węgla brunatnego (i piątej co do wielkości na świecie) oraz największej w Europie elektrowni węglowej (Okręg Piotrkowsko-Bełchatowski). Ogrom przedsięwzięcia oraz specyfika odkrywki węgla brunatnego wpłynęły na zmiany w szeroko rozumianym krajobrazie tego terenu, które mają nie tylko charakter fizyczny, ale również ekonomiczny, społeczny i kulturowy. Koncentracja energetyki i górnictwa przeobraziła tereny rolnicze w przemysłowe. Charakter i złożoność tego procesu budził i budzi zainteresowanie badawcze:

Gmina Kleszczów jest bardzo dobrym przykładem na to, jak działalność przemysłowa związana z eksploatacją węgla brunatnego wpływa na istniejącą strukturę przestrzenną, społeczną i gospodarczą. Zmiany, m.in. liczby ludności, charakteru i struktury zatrudnienia, stylu i standardu życia mieszkańców, a także wyglądu miejscowości, to procesy, które najłatwiej zaobserwować i zidentyfikować. Wiele ze zmian zachodzi jednak w sferze niematerialnej, w świadomości i pamięci ludzkiej, dlatego warto je opisać, zanim miejsce to po raz kolejny ulegnie przekształceniu⁶.

4 Badania etnograficzne potwierdzają, że nazwa „Wielka Dziura” funkcjonuje w języku mieszkańców gminy Kleszczów i odnosi się do terenu odkrywki węgla brunatnego.

5 P. Kucharska, *Wpływ działalności przemysłu wydobywczego i energetycznego na środowisko życia ludzi – szansa czy zagrożenie? Przykład KWB i Elektrowni Bełchatów*, „Gospodarka w Praktyce i Teorii” 2018, nr 4, s. 65–80.

6 A. Kulawiak, A. Suliborski, *Przemiany społeczno-gospodarcze w gminie Kleszczów po uruchomieniu kopalni węgla brunatnego i Elektrowni Bełchatów oraz ich społeczna*

Od początku starano się badać te zmiany, jakie pociągnął za sobą przemysł, w wymiarze społecznym i kulturowym (w ujęciach socjologicznym i etnograficznym) zarówno na terenie gminy Kleszczów, jak i w gminie i mieście Bełchatów. Badaczki i badacze z Katedry Etnografii Uniwersytetu Łódzkiego, realizując badania terenowe od 1963 r., starali się uchwycić moment przed zmianą, opisać, zgodnie z panującym wówczas paradygmatem, stan zastany „kultury wiejskiej” w jej tzw. klasycznym wydaniu⁷. Tematy oscyływały wokół takich zagadnień, jak: budownictwo, rolnictwo, tkactwo, stosunki społeczne, pomoc wzajemna, historia wsi⁸ – by wymienić tylko kilka z nich. Jednocześnie łódzcy socjologowie skupili się na obszarze miejskim Bełchatowa.

Zmiany na terenie gminy Kleszczów miały i mają charakter procesualny. Widać to chociażby na przykładzie zmiany liczby mieszkańców oraz migracji wewnętrznych i zewnętrznych na przestrzeni ostatnich 60 lat. I tak w latach 70. XX w. miały miejsce przesiedlenia ludności (w obrębie gminy), wynikające z odkrywki na terenach wsi. Następnie w latach 80. i 90. XX w. odbyły się migracje do Bełchatowa. Miasto zaoferowało dobrą pracę, mieszkanie i otwarty dostęp do instytucji kultury i edukacji. Natomiast od końca XX w. odnotowuje się wzrost liczby ludności na terenie gminy Kleszczów. Łączy się to z rozbudową kombinatu górniczo-energetycznego na obszarze gminy oraz opłatą klimatyczną na rzecz samorządu (w związku z działalnością kombinatu) wynikającą z „Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze”⁹. Liczne inwestycje oraz rozwój lokalnej infrastruktury w „najbogatszej gminie w Polsce” przyciągają tych, którzy chcą w Kleszczowie mieć dobre życie.

percepcja, „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego” 2022, nr 1, s. 92.

7 Pozyskane dane i ich analizy znajdziemy w publikacjach z tego okresu, a także materiałach z terenu, które znajdują się w Etnograficznym Archiwum im. Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej. Zob.: K. Zawistowicz-Adamska, *Wytyczne badań etnograficznych prowadzonych przez Katedrę Etnografii UŁ w rejonie bełchatowskim*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1963, nr 5, s. 309–319. O utraconym dziedzictwie kulturowym zob.: P. Czepas, *Utracone w XX wieku. O przeszłości podbełchatowskich wsi przed wydobywaniem węgla brunatnego (zarys problematyki badawczej na wybranym przykładzie wsi Wola Grzymalina)*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 2020, t. 20.

8 Zob. m.in.: O. Mulkiwicz-Goldbergowa, *Badania inwentaryzacyjne kultury ludowej w rejonie bełchatowskim*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1963, nr 5, s. 319–323; też, *Badania etnograficzne w okręgu przemysłowym bełchatowskim*, „Łódzkie Studia Etnograficzne” 1964, t. 6, s. 53–59; też, *Wiejskie tkactwo chałupnicze w Bełchatowskim*, „Etnografia Polska” 1966, t. 10, s. 208–216.

9 A. Kulawiak, A. Suliborski, dz. cyt., s. 94–95.

Badania terenowe w gminie Kleszczów (2023) Kontekst i tropy interpretacyjne

Wiosną 2023 r. miał miejsce „powrót” do gminy Kleszczów łódzkich etnografek¹⁰ i osób studiujących na I roku studiów licencjackich na kierunku etnologia i antropologia kulturowa, aby zbadać – jak w latach 60. XX w. – ten teren, który za chwilę, kolejny raz, radykalnie się zmieni – jego krajobraz oraz społeczno-ekonomiczny i kulturowy charakter¹¹. Zgodnie z typologią „powrotów terenowych”, którą zaproponował Sebastian Latocha, byliśmy „uczniami, którzy podążają śladami swoich mistrzów, kontynuując ich dzieło, przenosząc je w czasie, aktualizując, uzupełniając”¹².

Gminę Kleszczów czeka w najbliższej przyszłości głęboka transformacja związana z zamknięciem kopalni oraz wygaszeniem / zmianą formuły działania elektrowni w latach 30. XXI w. Celem badań, które wynikały nie tylko z potrzeby realizacji programu studiów, ale i współpracy z Fundacją Servire Homini działającą na terenie gminy, było uchwycenie w etnograficznej soczewce lokalnych realiów przed kolejną zmianą, tym razem związaną z deindustrializacją, czyli planem wygaszenia kopalni. Problematykę naszych badań oddaje ich temat: „Co po industrializacji? Perspektywy zmian w gminie Kleszczów w oparciu o doświadczenia mieszkańców”. Grupa 20 studentów wraz ze mną jako koordynatorką oraz wsparciem ze strony dr Aleksandry Krupy-Ławrynowicz w ciągu 10 dni zebrała materiał etnograficzny, na który składają się przede wszystkim pogłębione wywiady indywidualne (IDI) z mieszkańcami (rozmówcami), obserwacje oraz fotografie. Dyspozycje badawcze oscylowały wokół czterech zagadnień: doświadczeń zawodowych w kombinacie górniczo-energetycznym i poza tym kompleksem; kombinatu jako miejsca pracy i miejsca znaczącego¹³ w społeczności lokalnej; industrializacji i jej wpływu na przestrzeń życia codziennego; predykcji dotyczących deindustrializacji w gminie – oceny zmian: szans i zagrożeń.

10 W tym miejscu chciałabym bardzo podziękować grupie studenckiej za zaangażowanie w terenie oraz dr Aleksandrze Krupie-Ławrynowicz za merytoryczną i logistyczną pomoc w badaniach terenowych. Wspólnie udało się nam zebrać bogaty materiał etnograficzny.

11 W XXI w. Inga B. Kuźma i Beata Wasilewska-Klamka jako pierwsze „powróciły” do Kleszczowa. Zob.: I.B. Kuźma, B. Wasilewska-Klamka, *Gminne wymiary transformacji – przypadek Kleszczowa (pow. bełchatowski, woj. łódzkie)*, [w:] *Antropologiczne badania zmiany kulturowej. Społeczno-kulturowe aspekty transformacji systemowej w Polsce*, red. K. Górny, M. Marczyk, Wrocław 2009, s. 95–122.

12 S. Latocha, *Cudze meble w swoim pokoju. Etnograficzny powrót do centrum Tomaszowa Mazowieckiego*, [w:] *Miasto mozaika. Opis kulturowy*, red. A. Krupa-Ławrynowicz, K. Orszulak-Dudkowska, Łódź 2023, s. 194.

13 O miejscu znaczącym zob. np.: E.T. Hall, *Bezgłośny język*, Warszawa 1987, s. 163–164.

Z jednej strony, chcieliśmy uchwycić specyfikę tego obszaru po kilku dziesięcioleciach głębokiej industrializacji, a z drugiej – zrozumieć mieszkańców gminy, którzy przeczuwają i obawiają się transformacji w efekcie zniknięcia tego ważnego „aktora” (kombinatu) z industrialnego krajobrazu, w którym żyją i do który stanowi ich „naturalne” środowisko.

Sprzężenie zwrotne zachodzące w relacji człowiek – przestrzeń jest dobrze zbadane. Zwrot przestrzenny w naukach humanistycznych i społecznych zwrócił uwagę m.in. na relacyjność przestrzeni i człowieka¹⁴. Architekci, urbaniści, antropodzy i socjodzy w swoich badaniach wskazują na wzajemne relacje pomiędzy obszarem fizycznym, który jest kształtowany przez egzystujących w nim ludzi, i realiami życia, na które wpływa środowisko¹⁵. Charakter miejsc, rozumianych jako wyodrębniona przestrzeń¹⁶, warunkuje więc kontekst interakcji, wartości i praktyk również w przypadku przestrzeni postindustrialnej¹⁷, jaką stanie się obszar gminy Kleszczów. Deindustrializacja nie przekreśla przemysłowej przeszłości, która jest przedmiotem dziedzictwa. Dariusz Kulas podkreśla, że

miejsca postindustrialne swoje życie zaczynają nie w momencie końca przemysłu, ale ponieważ są obecne już w samym miejscu przemysłowym. Miejsce przemysłowe jest praktyką, realizacją rozwiązań skutecznych gospodarczo, ale i jest ideą, która w sobie mieści potencję tego miejsca – zapowiada przejście w „post”¹⁸.

Mamy więc do czynienia z procesem, w którym miejsca poprzemysłowe nie zanikają, a stają się, jak wskazuje Jaromir Kolejka, wyznacznikami tego, co sprawia, że odczytujemy je jako „skamieliny”, nośniki przeszłości informujące o dawnej działalności¹⁹.

14 Zob.: E. Rewers, *Przestrzeń kulturowa: poszukiwanie nowych epistemologii*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2021, nr 56, s. 81–97; P. Pluciński, *Redystrybucja, uznanie, (miejskie) ruchy społeczne. Od zwrotu kulturowego do zwrotu przestrzennego, czyli miasto jako przestrzeń różnicowań ekonomicznych i kulturowych*, [w:] *O różnorodności kulturowej w monokulturowej Polsce*, red. P. Żuk, Warszawa 2018, s. 65–99.

15 Zob. m.in.: K. Hastrup, *Natura jako przestrzeń historyczna*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 1994, nr 3–4, s. 8–13; T. Ingold, *Czasowość krajobrazu*, [w:] *Krajobrazy. Antologia tekstów*, red. B. Frydryczak, D. Angutek, Poznań 2014.

16 Zob.: Y.-F. Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa 1987.

17 Nie miejsca, a przestrzenie – amorficzne po zakończeniu działalności przemysłowej.

18 D. Kulas, *Między „maszyną przemysłu” a troską o człowieka. O potencji miejsca postindustrialnego*, [w:] *Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych. Od dizajnu do zakorzenienia*, red. A. Kunce, Gdańsk 2018, s. 91.

19 J. Kolejka, *Post-Industrial Landscape – Return to Rural Affairs?*, „Studia Obszarów Wiejskich” 2012, nr 27, s. 115.

Przekształcenia związane z pojawianiem się, funkcjonowaniem i „zamieraniem” inwestycji przemysłowych zostawiają ślady w krajobrazie, na przykład w postaci dewastacji środowiska naturalnego. Aleksandra Idziak i Krzysztof Herman w tym kontekście konstruują koncepcję „skrajnej konsumpcji przestrzeni”, aby nazwać wpływ górnictwa na transformację środowiska²⁰. W przypadku gminy Kleszczów mamy do czynienia właśnie z tego rodzaju procesem.

Dyskusja o tym, co zrobić z przestrzeniami i miejscami poidustrialnymi, które odegrały swoją rolę, skupia się, z jednej strony, na likwidacji negatywnych skutków działalności przemysłowej dla środowiska czy krajobrazu fizycznego poprzez zagospodarowanie tych obszarów na nowo. Z drugiej strony, badacze, teoretycy i praktycy, zajmujący się adaptacją i rewitalizacją, podkreślają wagę transformacji również w wymiarach wartości symbolicznych (znaczeń) i życia codziennego. Zmianie w dziedzinie kultury materialnej towarzyszą wydobywanie i rekonstrukcja zastanych wartości i znaczeń w połączeniu z nadaniem nowych²¹. Aleksandra Kunce, pisząc o zagospodarowaniu przestrzeni postprzemysłowych do nowych celów, związanych z m.in. rekreacją czy konsumpcją, zwraca uwagę na odbiór tychże jako niepokojących, a jednocześnie przyciągających²². Wywołują je skrajnie różne doświadczenia związane, z jednej strony, z trudną przeszłością – monotonną pracą, poddaną ścisłym regułom i prowadzącą do określonych celów, a z drugiej – z aktualnym charakterem terenów poidustrialnych jako domeny organizacji czasu wolnego, rekreacji czy nawet turystyki (np. przypadek „Wielkiej Dziury” kleszczowskiej i jej przyszłości).

Kwestia zagospodarowania przestrzeni poprzemysłowych egzystuje przede wszystkim w ramach dyskursu na temat środowiska miejskiego, gdzie wysuwa się na pierwszy plan problemy adaptacji. Jednak w przypadku terenów wiejskich, gdzie przemysł odcisnął swoje piętno, głównym tematem jest transformacja krajobrazu – „sielskiego” i „naturalnego”. Roch Sulima w kontekście współczesnego społecznego obrazu wsi (przełomu wieków XX i XXI) zwraca uwagę na utowarowienie (komodyfikację) wiejskości jako ekologicznego stylu życia, innego, niemiejskiego, niecodziennego²³.

20 A. Idziak, K. Herman, *Między kopalnią a krajobrazem. Transformacje sztuki krajobrazu. Instalacje, rzeźba, performance jako formy rekultywacji krajobrazów postindustrialnych*, „Prace Komisji Krajobrazu” 2008, nr 10, s. 387.

21 Tamże, s. 386–387; S. Kozłowski, A. Wojnarowska, *Rewitalizacja zdegradowanych obszarów wiejskich. Zagadnienia teoretyczne*, Łódź 2011, s. 32–33; A. Majer *Odrodzenie miast*, Łódź – Warszawa 2014, s. 13, 59.

22 A. Kunce, *Miejsce, w którym zamieszkanie i rekoncylacja znowu są możliwe: o antropologii miejsca postindustrialnego*, [w:] *Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych. Od dizajnu do zakorzenienia*, red. A. Kunce, Gdańsk 2018, s. 19.

23 R. Sulima, *Spoleczne wyobrażenia wsi na przełomie XX i XXI wieku*, „Wieś i Rolnictwo” 2014, nr 2, s. 60, 62.

W przypadku przestrzeni industrialnych i postindustrialnych znajdujących się na obszarach wiejskich mamy więc do czynienia z pewnego rodzaju dysonansem, nieprzystawalnością, zakłóceniem wyobrażenia o wsi i jej rustykalnym krajobrazie. W przypadku gminy Kleszczów mówimy o drastycznej zmianie krajobrazu kulturowego w kopalnię węgla brunatnego, anihilując zastane środowisko przyrodnicze i społeczne (zniknęły całe wsie z terenu eksploatacji). O tym charakterze gminy Inga B. Kuźma pisze:

Jest raczej [gmina Kleszczów] wspólnotą postwiejską i postrustykalną, z nowoczesną architekturą industrialną i współczesnymi domkami jednorodziennymi (typu mini-blok lub mini-dworek). Charakteryzuje się równymi drogami i zadbaną zielenią, która zdobi tereny mieszkalne oraz jedną z nowszych inwestycji (w tym architektonicznych), jaką jest centrum rekreacyjno-sportowe „Solpark”²⁴.

Gmina Kleszczów jawić się w wymiarze analitycznym jako pewnego rodzaju kolaż tego, co „wiejskie”, z tym, co „miejskie”, czerpiący z obu porządków pewne elementy i tworzący z nich nową jakość.

Analizę i interpretację refleksji mieszkańców gminy Kleszczów umieszczam w ramach perspektywy *landscape studies*, ugruntowanej w naukach społecznych i humanistycznych²⁵, która krajobraz rozumie nie jako statyczną kategorię, tło dziejących się zdarzeń, ale jako efekt doświadczeń przed-umysłowych, cielesnych oraz aktywności refleksyjnej jego odbiorców (bycie-w-krajobrazie i działanie-w-krajobrazie)²⁶. Krajobraz kulturowy według Piotra Gryglewskiego, jest to „złożona struktura, będąca wypadkową skomplikowanych mechanizmów ekonomicznych, własnościowych, społecznych, politycznych, religijnych czy [...] osobistych upodobań”²⁷. Na co dzień nie dostrzegamy go, traktujemy jako część rzeczywistości. Dlatego Weronika Wiśniewska pisze o krajobrazach codziennych, charakteryzujących się powszedniością, zwyczajnością. Natomiast to, co się wyróżnia na tle tego „obrazu”, uzmysławiamy

24 I.B. Kuźma, *Pejzaż symboliczno-sakralny w polskiej kulturze ludowej – zmiana i trwałość*, [w:] *Historyczna i ponowoczesna tożsamość Słowian*, red. T. Ciesielski, J. Zatorska, A. Skoczylas, Łódź 2012, s. 123.

25 Zob.: *The Routledge Companion to Landscape Studies*, eds. P. Howard, I. Thompson, E. Waterton, M. Atha, London 2020.

26 Ch. Tilley, K. Cameron-Daum, *Anthropology of Landscape: The Extraordinary in the Ordinary*, London 2017, s. 7.

27 P. Gryglewski, *Przestrzeń, fundator, budowla. Struktura regionalna w badaniach nad rekonstrukcją krajobrazu architektonicznego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 2011, nr 37, s. 77.

sobie i przeżywamy jako „zanieczyszczenie widokowe”²⁸, które – w przypadku Kleszczowa, kombinatu górniczo-energetycznego i „Wielkiej Dziury” – nie wpisuje się w społeczne wyobrażenie wiejskiego krajobrazu.

W materiale etnograficznym z naszych badań manifestuje się ten aspekt krajobrazu. „Wyobrażony krajobraz” to krajobraz, który nie musi być realny; jest pewnego rodzaju projekcją składającą się z elementów „zastanego” krajobrazu i konceptualizacji na jego temat odnoszących się do przeszłości, przyszłości, potrzeb, marzeń czy lęków. Przedmiotem mojego tekstu są tego rodzaju projekcje mieszkańców gminy Kleszczów na temat tego, co będzie z „Wielką Dziurą” i jej okolicą po wygaszeniu kopalni. Plan stworzenia sztucznego jeziora powoduje, że projekcje, które badam, są ważne z perspektywy antropologii turystyki, której przedmiotem jest m.in. wpływ profilu turystycznego danego miejsca na życie społeczności lokalnej oraz relacje pomiędzy mieszkańcami a turystami²⁹. Oczywiście w przypadku Kleszczowa jest to turystyka antycypowana, a przez to również i jej wpływ na sytuację społeczności lokalnej.

W toku kodowania i analizy materiału terenowego wyodrębniłam 4 główne wątki narracyjne: (I) „wizje przyszłości” dotyczące zarówno samej „Wielkiej Dziury”, jak i planu zagospodarowania całego obszaru poprzemysłowego; (II) rozwój infrastruktury; (III) zastany, aktualny „potencjał turystyczny” gminy Kleszczów; (IV) turystyka w gminie po deindustrializacji i stworzeniu sztucznego zbiornika wodnego – krajobraz wyobrażony.

W tej kolejności je prezentuję, jednak w materiale etnograficznym wątki te niejednokrotnie się przeplatają i nawiązują do siebie nawzajem.

O tym, co będzie po zakończeniu wydobycia węgla

Termy, sztuczny zbiornik wodny, największe słone jezioro, tor wyścigowy Formuły 1 – pomysłów na zagospodarowanie lokalnych terenów poprzemysłowych – w narracjach mieszkańców – jest wiele. Koncepcja stworzenia sztucznego zbiornika wodnego występuje w nich najczęściej.

Wielu rozmówcom trudno było wyobrazić sobie samą zmianę, co może świadczyć o głębokim zakorzenieniu kombinatu w lokalnym krajobrazie kulturowym.

Plany tutaj tak naprawdę są jakieś takie, nie wiem, oni tutaj jakieś rekreacyjne ośrodki wymyślają, że coś takiego będzie i będą ściągać w jakiś sposób osoby, nie wiem, turystów, którzy by korzystali w ten sposób i jakieś z tego dochody były. A tak

28 Zob.: W. Wiśniewska, *Krajobrazy codzienne*, „Zeszyty Naukowe. Rozprawy Naukowe” 2002, z. 308.

29 K. Podemski, *Antropologia turystyki*, [w:] *Turystyka w naukach humanistycznych*, red. R. Winiarski, Warszawa 2008, s. 48–64.

naprawdę chyba nikt sobie nie wyobraża gminy Kleszczów bez kopalni tak, tym bardziej że też obiecują, że ta kopalnia tak szybko się nie zamknie³⁰.

Z drugiej strony, wiąże się to z procesem transformacji terenu pokopalnianego, którego efekt finalny będzie widoczny dopiero za ok. 30 lat, co sprawia, że wielu rozmówców nie myśli o zmianie jako realnej: „A co później się zrobi? Nas już nie będzie. Czy to miało być to jezioro, ale czy będzie? Kto to wie”³¹. Odroczenie w czasie stworzenia zbiornika wodnego w miejscu kopalni czyni z tego przedsięwzięcia przedmiot sceptycyzmu mieszkańców. Jedni wątpią w jego techniczne możliwości, drudzy – w organizacyjne, związane z zarządzaniem tym projektem i jego budżetem. Dezinformacja czy brak pełnej informacji (ze strony samorządu i kompleksu górniczo-energetycznego) o samej transformacji kombinatu pociągają za sobą na ogół nieufność i niepewność mieszkańców. „Krajobraz wyobrażony” w tym przypadku budowany jest (I) z informacji, które przekazują władze gminy i kombinatu, (II) w procesie wymiany wiadomości pomiędzy samymi mieszkańcami oraz (III) z doświadczeń własnych związanych m.in. z pracą w tym miejscu czy znajomością lokalnego krajobrazu. Narracje o przyszłości „Wielkiej Dziury” sytuują się na kontinuum opinii na temat realności tego przedsięwzięcia:

Trzeba wodą zalać, a ta góra, co tam jest, to jest zalesiona, tylko że ten proces dopiero się znacznie w latach pięćdziesiątych, bo teraz w trzydziestym szóstym, powiedzmy, wykopią ten węgiel. Teraz są takie plany, żeby górę z Chabielic, całą tę górę przesypać z powrotem do wkopu. Poprzestawiać maszyny i kilka ładnych lat zakopywanie, bo tu jest trzysta metrów ponad³².

Więc może tu faktycznie powstanie ta turystyka cała, która ruszy. Jakiś może krajobraz powstanie na tym miejscu. Może, ale to wszystko no, jest gdybanie, co tu może być z tego. Zresztą, kiedy to się skończy, to nie wiemy³³.

Rozmówcy zdają sobie sprawę z tego, że zmiana krajobrazu z przemysłowego w poprzemysłowy jest procesem i dlatego największą niepewności jest wokół zarządzania tym przedsięwzięciem:

[Śmiech] Perspektywy to wszyscy wiedzą, dziesięć lat i koniec. [...] Ogólnie bardzo dużo zależy od zarządzania, od tego, kto rządzi, jaką ma wizję, to jest tragiczne, nie?

30 [T9_K4_W3_4]

31 [T7_K3_W5_11]

32 [T8_K6_W2_10]

33 [T6_K2_W3_8]

[...] To nie są inwestycje, które można zrobić w ciągu jednej kadencji rządu. To są, to są inwestycje, które powinny iść naprawdę przez dwadzieścia, dwadzieścia pięć lat³⁴.

Materiał terenowy pokazuje, że komunikacja ze społecznością lokalną stanowi ważny aspekt przyszłej inwestycji. Dobre praktyki rewitalizacji i zarządzania zmianą nie pomijają partycypacji mieszkańców w procesie transformacji krajobrazu.

O tym, co trzeba zrobić

Mieszkańcy czują potrzebę adaptacji dziedzictwa poprzemysłowego do nowych funkcji i stworzenia infrastruktury, której aktualnie brakuje w gminie. Rozmówcy wyobrażają sobie „nowy” turystyczny krajobraz mniej więcej tak:

Oprócz tej góry Kamięńsk, oprócz Solparku, nie wiem, jakiś hotel bardziej dostępny, bo tutaj w zasadzie to są tak tylko pensjonaty jakieś i ewentualnie kwatery pracownicze. No nie wiem, może coś w tą stronę. Taki luźny pomysł. Może coś, czego nie ma nigdzie indziej³⁵.

Rozbudowa zastanej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej (Solparku czy kompleksu Góra Kamięńsk) – w świetle ich opinii – powinna iść w parze z procesem deindustrializacji: „Czyli tam się nie buduje żadnych fabryk, nie zakłada się fotowoltaiki. No bo to później by kolidowało z czym innym”³⁶. Atrakcyjność turystyczną gminy po zamknięciu kombinatu część rozmówców rozumie jako powrót do „naturalnego krajobrazu”, sielankowej rzeczywistości czasu wolnego, która kontrastuje z kategorią pracy i obrazami industrialnymi. Rozwój zastanej i stworzenie nowej bazy turystycznej stanowi alternatywę dla przemysłu:

Solpark trzeba utrzymać, jak by były przy Solparku jakieś obiekty, to ten Solpark przynosiłby jakieś dochody. A to, że nie ma tam nic i nic się nie dzieje, no to gmina musi dofinansowywać szkołę, Solpark, no i jeszcze. [...] No byłyby, oczywiście, że też mogłyby być rekreacyjne, tak, przede wszystkim, jakieś wtedy myśle, że powstałyby też prywatne jakieś działalności, tak, i to przynosiłoby, ludzie

34 [T7_K3_W7_7-8]

35 [T3_K8_W2_9]

36 [T2_K7_W5_10]

by napływali, bo jakby tam były baseny czy jakieś inne rzeczy, prawda, czy obiekty sportowe, no to przynosiłoby to dochody, a w takim stanie, no to trzeba dokładać³⁷.

Być może brak partycypacji społeczności lokalnej w tych zmianach pociąga za sobą jej niepewność dotyczącą przyszłości gminy.

O turystyce (w tym „industrialnej”) dzisiaj

Rozmówcy zwracają uwagę, że ich gminę odwiedzają w celach rekreacyjnych czy krajoznawczych różne osoby, nie czekając na zamknięcie kopalni i realizację planu stworzenia wielkiego zbiornika wodnego. Współcześnie rolę turystycznej atrakcji odgrywa przede wszystkim „Wielka Dziura”, która w perspektywie osób żyjących w jej sąsiedztwie – w myśl koncepcji krajobrazu codziennego – nie jest atrakcyjna:

Jak tu przyjeżdżają od nas z gór, bo mamy rodzinę w górach, no to dla nich to jest sensacja. Oni muszą zobaczyć wkop, ich trzeba zawieźć do elektrowni, żeby sobie zobaczyli z bliska. Dla nich to jest coś, czego nie widzieli, a my codziennie, tak że to nie robi na nas wrażenia³⁸.

Odkrywkę jako taką można zwiedzić z zewnątrz dzięki 2 punktom widokowym w Kleszczowie i Żłobnicy. Od czasu do czasu kombinat organizuje wycieczki, podczas których można zwiedzić elektrownię i wykop od wewnątrz, gdzie miały miejsce m.in. zawody hard enduro Red Bull 111 Megawatt, które przyciągnęły do gminy kibiców z całej Polski i zagranicy.

Kombinat górniczo-energetyczny posiada potencjał turystyczny. Kompleks Góra Kamięńsk (zwałowisko kopalni o wysokości 406 m n.p.m.) oferuje stok narciarski, trasy rowerowe czy tor saneczkowy. W narracjach mieszkańców dotyczących zakończenia wydobywania węgla jest obecny wątek potencjału turystycznego jako synergii wartości rekreacyjnych tej góry i przyszłego zbiornika wodnego:

Jeżeli by to tak połączyć tak naprawdę te narty i woda, i wszystko. [...] Ja nie mówię, że to są Mazury i Zakopane tak, ale można by było stworzyć taką naprawdę w miarę bazę do tego, żeby w miarę funkcjonować. [...] No to uważam, że to by naprawdę fajnie wszystko funkcjonowało³⁹.

37 [T7_K3_W3_7]

38 [T8_K6_W3_8]

39 [T7_K3_W7_11]

O tym, co będzie, czyli „wielka woda” zamiast „Wielkiej Dziury”

Świadomość planu stworzenia sztucznego zbiornika wodnego w miejscu kopalni w przyszłości jest powszechna wśród mieszkańców gminy Kleszczów. Na ten wyobrażony przez rozmówców krajobraz składają się: (I) wygląd samego wykopu (jeziora), (II) obraz przestrzeni wokół niego, (III) odbiorców i (IV) wpływu zmiany na życie mieszkańców.

Jeśli chodzi o wygląd przyszłego zbiornika wodnego, rozmówcy wyobrażają sobie go dzięki analogii: „Drugie Mazury się zrobią. No, ale czy to dojdzie do skutku, to tego nie wiemy, nie? Takie plany są”⁴⁰. Motyw „drugich Mazur” powraca w wielu projekcjach, akcentując potrzeby turystyczne, jakie – w ocenie mieszkańców gminy – zbiornik wodny stworzony w miejscu „Wielkiej Dziury” powinien zaspokoić. Rozmówcy wyobrażają sobie takie atrakcje, jak: żeglarstwo, wędkarstwo i różne sporty wodne. W narracjach obecna jest idea lokalizacji na dnie jeziora maszyn górniczych:

Ale druga rzecz to na pewno też jako atrakcja turystyczna, jednak pletwonurkowie potrzebują głębokich, no, tych... Obszarów... Kopalnia się chwali, że zostawiła ileś tam tych sprzętów... Zostawi tam na dole po to tylko, żeby już tam mógł oglądać później, pod wodą⁴¹.

Dziedzictwo postprzemysłowe, promocja sztuczności czy nienaturalności zbiornika wodnego, piętno odcisnięte przez przemysł (maszyny górnicze na dnie jeziora) stanowią rodzaj atrakcji turystycznej. W czasach komodyfikacji dziedzictwa komercjalizacja „śmietnika postindustrialnego” jest koncepcją, której podręcznikowy przykład stanowi trasa turystyczna z widokiem na ruiny starego kompleksu leczniczego w Beelitz (w Niemczech) jako odpowiedź na popularność tej lokalizacji wśród osób eksplorujących opuszczone miejsca.

Jednym z pomysłów w ramach transformacji „Wielkiej Dziury” jest zasolenie jeziora:

Myszę, że to będzie ciekawostka. Kwestia, czy to będzie jezioro, czy już morze, bo jeden wykop i drugi rozdziela potężny desant solny i może się okazać, że będziemy mieli słone jezioro pośrodku Polski. Słone morze⁴².

40 [T1_K5_W4_5]

41 [T4_K3_W3_22-23]

42 [T3_K8_W4_11]

Pomysły rozmówców wpisują się także w koncepcję zrównoważonego rozwoju, likwidacji negatywnych skutków działalności przemysłowej dla środowiska oraz upodmiotowienia społeczności lokalnej:

Ten zbiornik [powinien] bardziej właśnie iść w taką ekologię, bardziej iść w ten, w tą turystykę, można powiedzieć, bo tak by trzeba było wtedy do tego podejść, ale pomyśleć właśnie no w temacie ekologicznym. Nie iść w żadne wielkie superprojekty, gdzie naprawdę nam to jakiegoś Gołębia [Hotel Gołębiowski] wstawią albo jakiś jeszcze hotel na tysiąc pięćset osób i będą przyjeżdżać nie wiadomo skąd i po co, bo to nie o to chodzi. Bardziej małe, lokalne, z lokalną jakimis produktami, z takimi rzeczami⁴³.

Być może postawa tego rodzaju jest przejawem m.in. nostalgii za tym, co lokalne, rodzime i własne w wyobrażonym krajobrazie.

W przypadku projekcji dotyczących przyszłego zagospodarowania tego terenu w materiale etnograficznym z 2023 r. dominuje bezosobowość zmian, która przejawia się w takich konstatacjach, jak: „zostanie zalana wodą”, „powstanie”, „przekopią”, „zostanie stworzony”, „ktoś tam” itp. Mieszkańcy na ogół nie wiedzą, kto jest odpowiedzialny za proces deindustrializacji, który dotyczy ich najbliższego otoczenia, co przekłada się na ich niepewność na temat przyszłości:

To znaczy, mogłoby tak być, ale nie wiem, czy tutaj tak się uda tą turystykę tutaj u nas zorganizować, żeby ona była. [...] To by musiał ktoś tam to wszystko wziąć, tak. Jakiś tam ktoś, sponsor czy jak, żeby to wszystko zagospodarować⁴⁴.

Na koniec. O tym, co przyniesie zmiana

Deindustrializacja i ogromna skala transformacji krajobrazu kulturowego gminy Kleszczów, a także brak dobrej komunikacji na ten temat pomiędzy podstawowymi aktorami społecznymi (samorządem, kombinatem górniczo-energetycznym i społecznością lokalną), sprawiają, że mieszkańcy nie czują się bezpiecznie w obliczu planu wygaszenia kopalni. Z trudem wyobrażają sobie przyszłość „Wielkiej Dziury”, ponieważ sprawa dotyczy głębokiego i radykalnego przekształcenia codziennego krajobrazu przemysłowego, który znają od prawie 60 lat. Przychodzą im do głowy przede wszystkim zmiany w kierunku turystyki. Działalność kombinatu wpłynęła nie tylko

43 [T7_K3_W7_18-19]

44 [T6_K2_W6_7]

na środowisko, ale również na strukturę pracy, styl życia i „dobrobyt” mieszkańców, którzy z niepokojem czekają na nową poprzemysłową codzienność:

No niestety, no taka prawda, zostaniemy skansenem, bo jeżeli tu się nic nie zmieni, to co z nas zostanie? Będziemy taką zwykłą ubogą miejscowością. Teraz jesteśmy najbogatszą? Dobrze, jesteśmy. Ale jak długo? Jak długo będzie kopalnia. Taka jest prawda⁴⁵.

Bibliografia

Literatura

- Czepas P., *Utracone w XX wieku. O przeszłości podbełchatowskich wsi przed wydobyciem węgla brunatnego (zarys problematyki badawczej na wybranym przykładzie wsi Wola Grzymalina)*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 2020, t. 20.
- Grzyglewski P., *Przestrzeń, fundator, budowla. Struktura regionalna w badaniach nad rekonstrukcją krajobrazu architektonicznego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” 2011, nr 37.
- Hall E. T., *Bezgłówny język*, Warszawa 1987.
- Hastrup K., *Natura jako przestrzeń historyczna*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 1994, nr 3–4.
- Idziak A., Herman K., *Między kopalnią a krajobrazem. Transformacje sztuki krajobrazu. Instalacje, rzeźba, performance jako formy rekultywacji krajobrazów postindustrialnych*, „Prace Komisji Krajobrazu” 2008, nr 10.
- Ingold T., *Czasowość krajobrazu*, [w:] *Krajobrazy. Antologia tekstów*, red. B. Frydryczak, D. Angutek, Poznań 2014.
- Kolejka J., *Post-Industrial Landscape – Return to Rural Affairs?*, „Studia Obszarów Wiejskich” 2012, nr 27.
- Kozłowski S., Wojnarowska A., *Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich. Zagadnienia teoretyczne*, Łódź 2011.
- Krzyszowski A., *Osadnictwo neolityczne na stanowisku w Kucowie, gm. Kleszczów, woj. Piotrków Trybunalski*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 1991–1992 [1995], nr 37–38.
- Kucharska P., *Wpływ działalności przemysłu wydobywczego i energetycznego na środowisko życia ludzi – szansa czy zagrożenie? Przykład KWB i Elektrowni Bełchatów*, „Gospodarka w Praktyce i Teorii” 2018, nr 4.
- Kulawiak A., Suliborski A., *Przemiany społeczno-gospodarcze w gminie Kleszczów po uruchomieniu kopalni węgla brunatnego i Elektrowni Bełchatów oraz ich społeczna percepcja*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego” 2022, nr 1.

45 [T7_K3_W5_6]

- Kulas D., *Między „maszyną przemysłu” a troską o człowieka. O potencji miejsca postindustrialnego*, [w:] *Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych. Od dizajnu do zakorzenienia*, red. A. Kunce, Gdańsk 2018.
- Kunce A., *Miejsce, w którym zamieszkanie i rekoncylacja znowu są możliwe. O antropologii miejsca postindustrialnego*, [w:] *Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych. Od dizajnu do zakorzenienia*, red. A. Kunce, Gdańsk 2018.
- Kuźma I.B., *Pejzaż symboliczno-sakralny w polskiej kulturze ludowej – zmiana i trwanie*, [w:] *Historyczna i ponowoczesna tożsamość Słowian*, red. T. Ciesielski, J. Zatorska, A. Skoczylas, Łódź 2012.
- Kuźma I.B., Wasilewska-Klamka B., *Gminne wymiary transformacji – przypadek Kleszczowa (pow. bełchatowski, woj. łódzkie)*, [w:] *Antropologiczne badania zmiany kulturowej. Społeczno-kulturowe aspekty transformacji systemowej w Polsce*, red. K. Górny, M. Marczyk, Wrocław 2009, s. 95–122.
- Latocha S., *Cudze meble w swoim pokoju. Etnograficzny powrót do centrum Tomaszowa Mazowieckiego*, [w:] *Miasto mozaika. Opis kulturowy*, red. A. Krupa-Ławrynowicz, K. Orszulak-Dudkowska, Łódź 2023.
- Machajewski H., *Osada ludności kultury przeworskiej na stanowisku 1 w Kucowie, gm. Kleszczów, woj. Piotrków Trybunalski*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 1991–1992 [1995], nr 37–38.
- Majer A., *Odrodzenie miast*, Łódź–Warszawa 2014.
- Mulkiewicz-Goldbergowa O., *Badania etnograficzne w okręgu przemysłowym bełchatowskim*, „Łódzkie Studia Etnograficzne” 1964, t. 6.
- Mulkiewicz-Goldbergowa O., *Badania inwentaryzacyjne kultury ludowej w rejonie bełchatowskim*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1963, nr 5.
- Mulkiewicz-Goldbergowa O., *Wiejskie tkactwo chałupnicze w Bełchatowskiem*, „Etnografia Polska” 1966, t. 10.
- Pluciński P., *Redystrybucja, uznanie, (miejskie) ruchy społeczne. Od zwrotu kulturowego do zwrotu przestrzennego, czyli miasto jako przestrzeń zróżnicowań ekonomicznych i kulturowych*, [w:] *O różnorodności kulturowej w monokulturowej Polsce*, red. P. Żuk, Warszawa 2018.
- Podemski K., *Antropologia turystyki*, [w:] *Turystyka w naukach humanistycznych*, red. R. Wiśniarski, Warszawa 2008.
- Rewers E., *Przestrzeń kulturowa: poszukiwanie nowych epistemologii*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2021, nr 56.
- Sulima R., *Społeczne wyobrażenia wsi na przełomie XX i XXI wieku*, „Wieś i Rolnictwo” 2014, nr 2.
- The Routledge Companion to Landscape Studies*, eds. P. Howard, I. Thompson, E. Waterton, M. Atha, London 2020.
- Tilley Ch., Cameron-Daum K., *Anthropology of Landscape: The Extraordinary in the Ordinary*, London 2017.
- Tuan Y.-F., *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa 1987.
- Wiśniewska W., *Krajobrazy codzienne*, „Zeszyty Naukowe. Rozprawy Naukowe” 2002, z. 308.

Zawistowicz-Adamska K., *Wytoczne badań etnograficznych prowadzonych przez Katedrę Etnografii UŁ w rejonie bełchatowskim*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1963, nr 5.

Źródła internetowe

Ministerstwo Finansów, *Wskaźniki dochodów podatkowych gmin, powiatów i województw na 2022 r.*, <https://www.gov.pl/web/finanse/wskazniki-dochodow-podatkowych-gmin-powiatow-i-wojewodztw-na-2022-r>

Żurawicz B., *Z „polskiego Kuwejtu” jeżdżą do Hiszpanii za 300 zł*, <https://archiwum.tvn24.pl/magazyn-tvn24/25/tvn24.pl/magazyn-tvn24/z-polskiego-kuwejtu-jezdza-do-hiszpanii-za-300-zl%2C25%2C588.html>

Źródła terenowe (wywiady)

T1_K5_W4 [wywiad z 30 marca 2023; mężczyzna, ok. 40 lat, Kleszczów]

T2_K7_W5 [wywiad z 3 kwietnia 2023; mężczyzna, 55 lat, Antoniówka]

T3_K8_W2 [wywiad z 29 marca 2023; kobieta, 25 lat, Wolica]

T4_K3_W3 [wywiad z 30 marca 2023; kobieta i mężczyzna, oboje ok. 40 lat, Kleszczów]

T6_K2_W3 [wywiad z 29 marca 2023; kobieta i mężczyzna, oboje ok. 35–40 lat oraz mężczyzna, ok. 65 lat, Łuszczanowice]

T6_K2_W6 [wywiad z 2 kwietnia 2023; kobieta, 81 lat, Łuszczanowice]

T7_K3_W3 [wywiad z 1 kwietnia 2023; dwie kobiety, ok. 60 i 90 lat, Kleszczów]

T7_K3_W5 [wywiad z 30 marca 2023; kobieta, ok. 50 lat, Kleszczów]

T7_K3_W7 [wywiad z 4 kwietnia 2023; mężczyzna, ok. 50 lat, Kleszczów]

T8_K6_W2 [wywiad z 28 marca 2023; mężczyzna, 58 lat, Żłobnica]

T8_K6_W3 [wywiad z 28 marca 2023; dwie kobiety, obie ok. 45 lat, Kleszczów]

T9_K4_W3 [wywiad z 1 kwietnia 2023; kobieta, ok. 40 lat, Łękińsko]